

Sygn. akt I ACa 902/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	<b><i>SSA Jerzy Bess</i></b> SSO del. Sławomir Jamróg
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa H. K. i E. R.

przeciwko Miejskiej Przychodni (...) ZOZ w T., Zespołowi Przychodni (...)P. ZOZ w T.,

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanych Towarzystwa (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 5 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 18/06

1. ***oddala apelację;***

2. ***odstępuje od obciążenia powódek obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanych i interwenienta ubocznego.***

Sygn. akt I ACa 902/12

## UZASADNIENIE

Powód E. K. domagał się w pozwie zasądzenia od pozwanych Miejskiej Przychodni (...) w T., Zespołu Przychodni (...) ZOZ w T., (...) w T. B. K. i (...) w T. zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 300.000 zł oraz renty w kwocie 600 zł miesięcznie. Pozew w części wniesionej przeciwko (...) w T. oraz (...) w T. został prawomocnie odrzucony ze względu na brak zdolności sądowej powyższych podmiotów. Z uwagi na śmierć powoda E. K. w toku sprawy w jego miejsce wstąpili następcy prawni - żona H. Ż. i córka E. R..

Na uzasadnienie żądań pozwu strona powodowa wskazała, iż dochodzone roszczenie związane jest z nieprawidłowymi działaniami diagnostycznymi i profilaktycznymi lekarzy z których pomocy korzystał E. K. po dniu 4.04.2005 r. W ocenie strony powodowej działania przez nich podejmowane były sprzeczne ze starannością i ostrożnością diagnostyczno – leczniczą, wskutek czego doszło u powoda do rozwoju schorzenia onkologicznego - raka płuc i oskrzeli.

Strony pozwane, to jest Miejska Przychodnia (...) w T. oraz Zespół Przychodni (...) ZOZ w T., wniosły o oddalenie powództwa wskazując, iż nie podzielają poglądów pozwu mających stanowić podstawę faktyczną i prawną dochodzonego roszczenia.

(...) S.A. w W. przystępując do sprawy po stronie pozwanej (...) nr (...) wniósł o oddalenie powództwa. Potwierdził, iż okresie objętym żądaniem pozwu strona pozwana objęta była ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w związku z udzielaniem świadczeń zdrowotnych. Zarzucił, iż odpowiedzialność strony pozwanej kształtuje się na zasadzie winy, a zatem powód zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. winien wykazać jej zawinione działanie w zakresie profilaktyki czy diagnozowania chorób płuc, a analiza dokumentacji medycznej nie daje podstaw do zarzutów w zakresie działań podejmowanych przez stronę pozwaną.

Sąd Okręgowy w Tarnowie zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 18/06 oddalił powództwo, wydatkami obciążył Skarb Państwa i nie obciążył powódek obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanych i interwenienta ubocznego.

Sąd Okręgowy wskazał następujące podstawy rozstrzygnięcia:

W toku niniejszego postępowania powód E. K. dochodził zasądzenia od pozwanych zadośćuczynienia i renty. W trakcie postępowania powód zmarł, a po jego śmierci w jego miejsce wstąpiła żona H. K. oraz córka E. R.. Zgodnie z treścią art. 445§3 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego.

Jak wynika z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych stanowiących podstawę zgłoszonych żądań powód wiązał odpowiedzialność pozwanych z faktem zaniedbań oraz błędów popełnionych przez zatrudnionych w powyższych podmiotach lekarzy. W takiej sytuacji podstawę oceny zasadności dochodzonego roszczenia stanowi przepis art. 430 k.c. Zgodnie z powyższym przepisem kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Przesłanki odpowiedzialności na podstawie art. 430 k.c. to zatem szkoda wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego, wina podwładnego oraz wyrządzenie szkody przy wykonywaniu przez podwładnego powierzonej mu czynności. W niniejszej sprawie są podstawy do przyjęcia, iż lekarze, których czynności zakwestionował powód pozostawali w stosunku podporządkowania o którym mowa w art. 430 k.c., wobec stron pozwanych to jest Miejskiej Przychodni (...) Spółka z o.o. w T. oraz Zespołu Przychodni (...) w T., co wiązało się z faktem zatrudnienia ich w tych placówkach. W świetle poczynionych ustaleń faktycznych brak jest natomiast podstaw dla przyjęcia, iż powód w związku z procesem leczenia oraz diagnostyki u pozwanych podmiotów poniósł szkodę z winy lekarza. Brak jest podstaw dla przypisania winy jak i nieprawidłowości w postępowaniu lekarzom zatrudnionym zarówno w Miejskiej Przychodni (...) w T. jak również w Zespole Przychodni (...) w T., a przypisanie winy zatrudnionym tam lekarzom stanowi konieczny element dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 430 k.c.

W podsumowaniu swych rozważań Sąd Okręgowy stwierdził, że poczynione ustalenia dają podstawę do przyjęcia iż wykrycie u E. K. choroby nowotworowej dopiero w jej zaawansowanym stadium nie wynikało z zaniedbań czy nieprawidłowości w postępowaniu lekarzy stron pozwanych, lecz wpływ na to miało występowanie u powoda objawów innych jednostek chorobowych (trafnie rozpoznawanych i leczonych), które przebiegały z okresową remisją w odpowiedzi na stosowane leczenie. Dla lekarzy leczących powoda stanowiło to potwierdzenie słuszności postawionych rozpoznań, a wyniki prowadzonej diagnostyki sugerowały istnienie schorzeń tłumaczących stwierdzone objawy.

Dodatkowo prowadzona diagnostyka radiologiczna była nieskuteczna ze względu na lokalizację stwierdzonego w listopadzie 2005 roku guza, gdyż nowotwór był położony w okolicy rozwidlenia tchawicy, natomiast wcześniej zgłaszane przez powoda dolegliwości nie stanowiły wskazania dla zastosowania zaawansowanej diagnostyki obrazowej. Sąd nie podzielił argumentów powoda, iż w przedmiotowym okresie diagnostyka zastosowana względem powoda winna zostać poszerzona jeszcze o dalsze działania jak np. badanie bakteriologiczne płwociny, gdyż w przypadku tzw. pozaszpitalnego zapalenia płuc nie ma obowiązku wykonania tych badań, a badanie w kierunku prątków (BK) wykonuje się ze wskazań, które ocenia lekarz na podstawie objawów, badania przedmiotowego i zmian radiologicznych. Podnoszona przez powoda nadkrwistość jest natomiast objawem towarzyszącym wielu chorobom przewlekłym, w tym również przewlekłej obturacyjnej chorobie płuc i w zestawieniu z dolegliwościami powoda również nie była wskazaniem do poszerzenia diagnostyki obrazowej. Na podstawie poczynionych ustaleń brak jest również podstaw dla uwzględnienia zarzutów strony powodowej, iż lekarz rodzinny nie uwzględnił objawów, które miały się uwidocznic do września 2005 roku jak utrata masy ciała oraz krwioplucie. Jak to wyżej omawiano w świetle poczynionych ustaleń brak podstaw do przyjęcia, aby w okresie wskazywanym przez stronę powodową E. K. zgłaszał takie objawy oraz aby one rzeczywiście występowały.

Brak jest zatem realnych podstaw dla przypisania zatrudnionych przez strony pozwane lekarzom jakiegokolwiek postaci winy w związku z podejmowanymi działaniami, które w świetle stanu powoda, wiedzy i współczesnej sztuki medycznej, obowiązujących procedur medycznych, dostępnych środków diagnostycznych były w pełni prawidłowe. Jak podkreślali biegli wydający opinię opiniowanie sądowo-lekarskie odnośnie prawidłowości postępowania lekarskiego sporządza się zgodnie z zasadą „ex ante”, co oznacza, iż postępowanie lekarza ocenia się przez pryzmat wiadomości dostępnych mu w danej chwili, gdy miał styczność z pacjentem, a nie w oparciu o później postawione rozpoznania i materiał faktograficzny.

W takiej sytuacji nie znalazł sąd dostatecznych podstaw do uwzględnienia powództwa i dlatego je oddalił.

Jedynie na marginesie można wskazać, iż nawet w przypadku przyjęcia nieprawidłowego postępowania lekarzy w okresie kwiecień - listopad 2005 r. (do czego brak podstaw), koniecznym byłoby również ustalenie doznanej szkody (zachorowanie na nowotwór z bardzo niekorzystnym rokowaniem z uwagi na rodzaj nowotworu i jego niekorzystną lokalizację nie wynikało przecież z postępowania lekarzy, chodziłoby zatem o realny wpływ na rokowania) i związku przyczynowego pomiędzy nieprawidłowym działaniem w okresie kwiecień - listopad 2005 r. a szkodą co byłoby niezwykle utrudnione w sytuacji niemożności ustalenia stanu onkologicznego E. K. w kwietniu 2005 r. (niemożność w takiej sytuacji wykluczenia istnienia już wówczas zaawansowanej choroby nowotworowej z identycznie niekorzystnymi rokowaniami).

Sąd nie obciążył powódek obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanych i interwenienta ubocznego stosując przepis art.102 k.p.c., który daje sądowi możliwość odstępowania od ogólnych reguł obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu i pozwala oprzeć rozstrzygnięcie w tej materii na zasadach słuszności, stanowiąc, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W niniejszej sprawie sąd miał w szczególności na względzie trudną sytuację materialną powódek, a także subiektywne poczucie krzywdy potęgowane śmiercią osoby bliskiej wobec nieskuteczności leczenia.

Powódki zaskarżyły powyższy wyrok w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 445 k.c. w związku z art. 355 § 1 k.c. i art. 6 k.c. przez przyjęcie, że strona powodowa nie zdołała udowodnić bezprawnego działania w postaci niezachowania należytej staranności i ostrożności zawodowej przez pracowników pozwanego, na skutek którego doszło do rozstroju zdrowia u pacjenta w wyniku czego jego zgon został przyspieszony,
2. naruszenie prawa procesowego, a w szczególności:

art. 233 § 1 k.p.c.- poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na oparciu zaskarżonego wyroku w całości jedynie na opinii biegłych powołanych w sprawie, a całkowitym pominięciu innych dowodów, w tym m.in. z dopuszczenia dowodu z kontropiniowania,

art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez niewskazane w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd I Instancji odmówił wiarygodności innym dowodom powołanym w sprawie, a zgłaszanym przez stronę powodową.

Wskazując na te zarzuty, powódki wniosły o:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz strony powodowej kosztów procesu według norm przepisanych,

ewentualnie

2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego

3. zwolnienie strony powodowej od kosztów apelacji w całości.

Pozwana Miejska Przychodnia (...) w T. wniosła oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej zwrot kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

W istocie apelacja bazuje na zakwestionowaniu ustaleń stanu faktycznego.

Odnoszą się zatem do podstawowego zarzutu apelacji powódek oparcia zaskarżonego wyroku w całości jedynie na opinii biegłych powołanych w sprawie, a całkowitym pominięciu innych dowodów, w tym m.in. z dopuszczenia dowodu z kontropiniowania i niewskazane w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd I Instancji odmówił wiarygodności innym dowodom powołanym w sprawie, należy przytoczyć stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie, by poddać je należytej ocenie.

Sąd Okręgowy uznał sąd za w pełni wartościowy element materiału dowodowego opinie wydane w sprawie przez (...) i (...), jako jasne, rzetelne i pełne, a przy tym w pełni zgodne w zakresie formułowanych wniosków. Każda z nich, wydawana niezależnie od drugiej, została wydana przez wieloosobowe zespoły specjalistów z różnych dziedzin medycyny( w tym pneumonologii, alergologii, onkologii , radioterapii, pulmonologii ; w sumie z udziałem kilku profesorów dr hab.) Zarówno (...) jak i (...) wydały również opinie uzupełniające, w których odniosły się do zarzutów formułowanych przez stronę powodową, wyjaśniając w sposób szczegółowy i przekonywający kwestie związane ze zgłaszanymi zastrzeżeniami. Sąd po wykonaniu opinii przez (...) uwzględnił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii, gdyż mając na względzie wagę sprawy z uwagi na sytuację zdrowotną E. K., a następnie jego zgon, pewną lakoniczność w niektórych częściach opinii, uznał za celowe zlecenie wykonania opinii przez kolejny ośrodek. Zbieżność formułowanych wniosków, przytaczana rzeczowa argumentacja na ich poparcie, pozwala na ocenę tych opinii jako przekonywających. Ponawiane zarzuty formułowane przez stronę powodową (z powoływaniem się także na okoliczności, których zaistnienie nie znalazło oparcia w materiale dowodowym dot. np. ubytku wagi ciała i krwioplucia) jawią się jako polemika z wnioskami opinii strony niezadowolonej z ich treści. Z uwagi na powyższe, w tym szczegółowość opinii(...) umożliwienie stronie złożenie zarzutów i wyczerpującą treść opinii uzupełniającej analizującej zgłoszone zarzuty, sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku strony powodowej o dodatkowe przesłuchanie biegłych lub zlecenie kolejnej opinii kolejnemu zespołowi i dlatego wniosek ten oddalił. Sąd oddalił również wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków R. F. i M. N.-F. - jako lekarzy, którzy sporządzili opinię pozapprocesową na okoliczność wyjaśnienia z jakich przyczyn i na jakiej podstawie sporządzając wnioski opinii pozapprocesowej wykazywali, że postępowanie diagnostyczno-lecznicze lekarza pozwanego zakładu było w stosunku do E. K. nieprawidłowe, z uwagi na nieprzydatność takiego dowodu, albowiem nie jest dopuszczalne w zakresach

wymagających wiadomości specjalnych obligujących do korzystania z opinii biegłych sądowych, uzyskiwanie ocen w ramach zeznań autorów opinii pozaprocesowych wydawanych na zlecenie strony a nie sądu.

Odnosząc się zatem do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. należy wskazać, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania.

Dokonując zatem oceny ustaleń stanu faktycznego według powyżej wskazanych kryteriów, według Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał ustaleń w granicach swobodnej, a nie dowolnej oceny i Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela, uznając je za własne. Zatem zarówno zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., to jest sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego sprawie, jak i zarzut błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, okazał się bezzasadny.

Na tej podstawie Sąd Okręgowy przedstawił też rozważania prawne w sposób umożliwiający kontrolę poprawności rozumowania sądu. Tym samym bezzasadnym okazał się też zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Należy też podkreślić, że nie można przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (zob. wyrok SN z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404; wyrok SN z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, LEX nr 7407; wyrok SN z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003, nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii (por. wyrok SN z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607; uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 807; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 stycznia 2001 r., II CKN 639/99, LEX nr 53135). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (por. wyrok SN z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182). Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że wybór GUMed, jako kolejnego podmiotu opiniującego w sprawie, wynikał z faktu wskazania tej instytucji przez powódki.

Tak więc w ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja jest bezzasadna z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Należy jedynie wskazać, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego uznając, je za własne. W tej sytuacji, skoro apelacja okazała się bezzasadna, Sąd Apelacyjny orzekł jak pkt 1 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono jak w pkt 2 sentencji na mocy art. 102 k.p.c. kierując się tymi samymi motywami co Sąd Okręgowy, który stwierdził, że w niniejszej sprawie miał w szczególności na względzie trudną sytuację materialną powódek, a także subiektywne poczucie krzywdy potęgowane śmiercią osoby bliskiej wobec nieskuteczności leczenia.